

Mężczyźni kupują szybciej? A kobiety żałują częściej?

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: czwartek, 10, kwiecień 2025 16:15

Alicja Cisowska

Odsłony: 806

Co czwarty Polak przynajmniej raz dokonał impulsywnego zakupu o wartości przekraczającej 500 zł. Mężczyźni częściej kupują pod wpływem chwili, a kobiety częściej tego żałują – wynika z badania „Finanse w parach 2025”, zrealizowanego na zlecenie Krajowego Rejestru Długów. Ekspert ostrzegają, że impulsywne zakupy, choć mogą napędzać gospodarkę, niosą też ryzyko poważnych problemów finansowych.

Wyniki badania KRD pokazują, że mężczyźni częściej niż kobiety pozwalają sobie na spontaniczne wydatki o znacznej wartości. Aż 31 proc. mężczyzn przyznało, że zdarzyło im się dokonać takiego zakupu pod wpływem chwili, podczas gdy wśród kobiet odsetek ten wyniósł tylko 20 proc. Jednocześnie kobiety są bardziej skłonne do refleksji nad swoimi decyzjami zakupowymi – 29 proc. z nich przyznało, że żałowało takiego wydatku, w porównaniu do 26 proc. mężczyzn.

– Jak widać, zachowania zakupowe różnią się w zależności od płci. Mężczyźni często podejmują decyzje szybciej i bardziej spontanicznie, natomiast kobiety są bardziej skłonne do analizowania swoich wyborów po fakcie. Przedstawiciele obu płci zgadzają się natomiast, że kobiety częściej wydają pieniądze na ubrania, kosmetyki i buty, podczas gdy mężczyźni z reguły dokonują impulsywnych zakupów sprzętu elektronicznego i gadżetów – komentuje Adam Łącki, prezes Zarządu Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej.

Choć z ekonomicznego punktu widzenia zjawisko impulsywnych zakupów może być korzystne dla gospodarki, bo zwiększa rotację produktów i dochody sklepów, to z psychologicznego punktu widzenia jednostki już niekoniecznie. Potrzeba natychmiastowej gratyfikacji, w której ludzie oczekują błyskawicznej przyjemności, bez uwzględnienia długoterminowych konsekwencji, może skończyć się **kłopotami**.

Gdy przyjemność kończy się długiem

Zbyt łatwe i częste uleganie chwilowym zachciankom – nawet tym pozornie niewinnym – może doprowadzić do poważnych problemów. W skrajnych przypadkach skutki takich decyzji zakupowych wykraczają poza chwilowy brak gotówki i potrafią zachwiać stabilnością domowego budżetu, prowadząc do opóźnień w regulowaniu zobowiązań.

– Impulsywne zakupy często kończą się długami, które później trafiają do windykacji. Dotyczy to nie tylko osób, które sfinansowały je kredytem ratalnym czy pożyczką. Czasami wydanie większej gotówki na coś nieplanowanego sprawia, że brakuje pieniędzy na bieżące zobowiązania. Dłużnicy tłumaczą, że nie przewidzieli skutków takiego wydatku. Kobiety częściej żałują swoich decyzji i są bardziej otwarte na rozmowę, mężczyźni częściej unikają kontaktu. Niezależnie od płci, impulsywne zakupy mogą prowadzić do realnych problemów finansowych – zwraca uwagę Jakub Kostecki, prezes Zarządu firmy windykacyjnej Kaczmarek Inkasso.

Najmłodszy ulegają najczęściej

Najbardziej skłonne do impulsywnych zakupów są osoby w wieku 18-24 lat – aż 48,5 proc. z nich przyznało, że wydało przynajmniej 500 zł pod wpływem chwili. Natomiast tylko co czwarty młody człowiek żałował takiego zakupu.

Z wiekiem skłonność do impulsywnych zakupów maleje, a osoby powyżej 65. roku życia najrzadziej

Mezczyźni kupują szybciej? A kobiety żałują częściej?

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: czwartek, 10, kwiecień 2025 16:15

Alicja Cisowska

Odsłony: 806

ulegają takim pokusom (29 proc.). Jednocześnie wśród seniorów jest też najwięcej konsumentów – 71 proc. – którzy nigdy nie dokonali takiego zakupu.

– Młodsze pokolenia są bardziej podatne na bodźce marketingowe i emocjonalne zakupy. Dodatkowo, w tym wieku często nie posiadają jeszcze ugruntowanych nawyków finansowych, co może prowadzić do częstszych impulsywnych decyzji. Wiele z tych osób uczy się lub studiuje i jest jeszcze „na garnuszkę rodziców”, co sprawia, że de facto dysponują nie swoimi pieniędzmi. Nie odczuwają zatem jakichkolwiek wyrzutów sumienia związanych z zakupami – zauważa Jakub Kostecki.

Wykształcenie i miejsce zamieszkania też mają znaczenie

Badanie KRD wykazało, że osoby z wyższym wykształceniem częściej dokonują impulsywnych zakupów (łącznie 48 proc.), ale nie tak często żałują (jedynie 28 proc. wskazań). Podczas gdy w grupie badanych z wykształceniem podstawowym lub zawodowym co trzeci dokonał impulsywnych zakupów i prawie co trzeci też tego żałował.

Pod względem miejsca zamieszkania najbardziej skłonne do impulsywnych zakupów są osoby z małych i średnich miejscowości (20-100 tys. mieszkańców). W tym gronie odsetek osób przyznających się do spontanicznych wydatków sięga prawie połowy. Osoby z większych miast (100-500 tys. mieszkańców) częściej niż inne grupy przyznają, że żałowały swoich impulsywnych zakupów (34 proc.).

To nie tylko problem konsumentów

Impulsywne zakupy nie są wyłącznie polskim zjawiskiem, ale raczej globalną tendencją wynikającą z dynamicznie zmieniających się nawyków konsumpcyjnych. Podobnych wniosków dostarczają międzynarodowe badania. Według danych Invesp, zakupy impulsywne stanowią niemal 40 proc. wszystkich wydatków w e-commerce. Jednocześnie aż 80 proc. wszystkich tego typu zakupów odbywa się w sklepach stacjonarnych. Samotni kupujący dokonują o 45 proc. więcej takich zakupów niż osoby będące w związkach małżeńskich.

– Wnioski z tych badań mają również odniesienie do finansów mikroprzedsiębiorstw, gdzie granica między wydatkami prywatnymi a firmowymi często się zaciera. W praktyce oznacza to, że zakup dokonany pod wpływem chwili – np. nowy telefon czy drogi sprzęt RTV – potrafi obciążyć firmowy budżet równie mocno jak prywatny. W efekcie może to prowadzić do opóźnień w rozliczeniach z kontrahentami, utraty wiarygodności lub konieczności sięgania po kosztowne finansowanie zewnętrzne – podkreśla Sandra Czerwińska, ekspertka Rzetelnej Firmy.

Impulsywne zakupy są naturalną konsekwencją współczesnej gospodarki nastawionej na konsumpcjonizm. Ale choć przynoszą spore zyski sklepom, to ich skutki dla klientów mogą być opłakane: mogą powodować problemy finansowe, zmniejszenie oszczędności czy nawet zwiększoną zależność od pożyczek. Temu zjawisku bardzo często towarzyszą też negatywne emocje, takie jak stres, lęk, złość czy nuda. W Krajowym Rejestrze Długów jest obecnie ponad 2 mln osób, które już teraz nie są w stanie spłacić zaciągniętych zobowiązań finansowych o łącznej wartości ponad 44 mld zł. Średni dług jednej zadłużonej osoby to 21,7 tys. zł. Zdaniem ekspertów, decydujący wpływ na kondycję finansową Polaków ma świadomość finansowa – osoby, które lepiej zarządzają swoimi budżetami, są bardziej skłonne do przemyślanych decyzji i rzadziej żałują impulsywnych wydatków.

Mężczyźni kupują szybciej? A kobiety załują częściej?

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: czwartek, 10, kwiecień 2025 16:15

Alicja Cisowska

Odsłony: 806

Źródło: IP